



Sygn. akt II UK 272/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku M. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 stycznia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy M. M. od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 8 lutego 2012 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 września 2011 r., odmawiającej mu prawa do emerytury górniczej, zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie I oraz poprzedzającą

go decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej poczynawszy od 1 września 2011 r. (punkt 1 wyroku), a ponadto zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie II i zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej (punkt 3 wyroku).

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca urodził się w dniu 12 sierpnia 1953 r. Świadectwo pracy górniczej wystawione przez KWB „A.” i przedstawiona dokumentacja pracownicza pozwoliły na niesporne ustalenie, że wykazał on 10 lat, 4 miesiące i 17 dni pracy górniczej, równorzędnej i zaliczanej do pracy górniczej. Natomiast do wniosku o przyznanie prawa do emerytury górniczej wnioskodawca dołączył podpisane przez [...] oświadczenie o tym, że w wymienionych okresach wykonywał pracę górniczą. Informacji z tego oświadczenia nie potwierdzała dokumentacja zgromadzona w aktach osobowych, ani w aktach ZUS. W aktach pracowniczych wnioskodawcy znajdują się wprawdzie karty obiegowe kierujące go do pracy w oddziałach górniczych po 2002 r., które były uwzględnione w świadectwie pracy górniczej wystawionym przez KWB „A”.

Decyzją z dnia 4 października 2007 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury górniczej, ponieważ nie udowodnił on 25 lat pracy górniczej (art. 34 i 49 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2008 r., III U 964/07, Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji, a wyrokiem z dnia 14 stycznia 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił jego apelację, uznając, że wnioskodawca udowodnił jedynie 10 lat, 4 miesiące i 17 dni pracy górniczej, równorzędnych i okresów zaliczanych do pracy górniczej. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że brak jakiegokolwiek potwierdzenia oświadczeń wnioskodawcy i współpracowników w dokumentacji pracowniczej nie pozwolił ustalić, że wykazał wymagany 25- letni okres pracy górniczej. W tej sprawie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 30 września 2009 r., II UK 158/09, odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej wnioskodawcy do rozpoznania.

W dniu 8 kwietnia 2009 r. wnioskodawca wystąpił do Komisji Weryfikacyjnej o zaliczenie jako pracy górniczej okresów wymienionych w jego oświadczeniu. W protokole nr 3/2009 z dnia 27 kwietnia 2009 r. Komisja Weryfikacyjna stwierdziła, że stanowisko „murarz” nie jest ujęte w wykazie stanowisk pracy, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8, zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 23 grudnia 1994 r.). Według Komisji, roboty wyszczególnione w oświadczeniu przedłożonym przez wnioskodawcę były wykonywane w KWB „A.” i są pracami górniczymi. KWB nie zaaprobowała jednak tych okresów do pracy górniczej, gdyż świadek wnioskodawcy – B. P. nie był w stanie wskazać jednoznacznie czasokresów wykonywania tych robót górniczych. W protokole z dnia 23 marca 2011 r. nr 1/2011 Komisja Weryfikacyjna potwierdziła swoje wcześniejsze stanowisko.

W dniu 12 września 2011 r. wnioskodawca złożył kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej, dołączając do niego świadectwo pracy górniczej z dnia 12 września 2011 r. Potwierdzało ono te same okresy pracy górniczej, co w poprzednim świadectwie oraz zawierało informację, że wnioskodawca zatrudniony jest od 1 maja 2007 r. do nadal na stanowisku operatora przenośników taśmowych, wymienionym w załączniku 2 pkt 13 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Nie wymieniało jako - okresu równorzędnego z pracą górniczą - okresu służby wojskowej. Pozwoliło to na ustalenie, że wnioskodawca wykazał 10 lat 6 miesięcy i 19 dni pracy górniczej. Poza okresami pracy górniczej, wymienionej w świadectwie pracy górniczej, wnioskodawca pracował w Wydziale Budowlano Remontowym. Nazwa tego Wydziału zmieniała się, natomiast nie zmieniał się zakres jego prac budowlanych i remontowych. Oprócz takich robót typowych, Wydział wykonywał prace górnicze na terenie odkrywek, w tym obiekty budowlane, drogi, osadniki i inne, w tym remonty maszyn w zakresie budowlanym. W okresie zimowym pracownicy tego wydziału byli kierowani do odmrażania i czyszczenia wagonów w okresie dużych mrozów. Byli także kierowani do pracy przy

torowisku koparek na odkrywkach. Odbywało się to w sposób niesformalizowany i nie było na takie przeniesienia dokumentów pracowniczych. Od 2002 r. przeniesienia takie odbywały się na podstawie „dokumentu obiegowki”. Przed 2002 r. brak jest możliwości ustalenia precyzyjnie okresów przenoszenia wnioskodawcy do prac odmrażania i czyszczenia wagonów.

Zaskarżoną decyzją z dnia 29 września 2011 r. organ rentowy ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej, ponieważ udowodnił 10 lat, 6 miesięcy i 19 dni okresów pracy górniczej w wymiarze pojedynczym, a zatem nie udokumentował 25 lat pracy górniczej. W odwołaniu wnioskodawca utrzymywał, że z przedłożonych dokumentów wynika, iż posiada 25- letni okres pracy górniczej, równorzędnej i zaliczanej do pracy górniczej. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, podkreślając, że przedmiotem sporu, podobnie jak w poprzedniej sprawie III U .../07, była ocena rozmiaru stażu pracy górniczej w dalszych okresach wskazanych w przedłożonym oświadczeniu, a więc dłuższym, niż to wynika to ze świadectwa pracy górniczej wystawionego przez KWB „A”. Sąd ten uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie mógł pominąć oceny zawartej w prawomocnym wyroku w sprawie III U .../07, a wnioskodawca nie przedłożył istotnych nowych dowodów obalających ustalenia dokonane w tej sprawie. Protokoły Komisji Weryfikacyjnej nie zostały oparte na nowych dokumentach, lecz na zeznaniach świadka B. P. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnia warunków wymienionych w art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach i w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Przepisy te wymieniają katalog prac i stanowisk, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Załącznik nr 2 wymienia w pkt 28 wymienia stanowiska toromistrza i robotnika torowego na odkrywce, w pkt 32 rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych. Nie wymienia natomiast stanowiska murarza. Wnioskodawca żadnej z prac wymienionych w załączniku nr 2, nawet zbliżonych rodzajowo, nie wykonywał. Załącznik nie wymienia stanowisk związanych z budową dróg na odkrywce, czy budową osadników, a w szczególności przy przekładaniu koryta strugi. Jediną pracą, która mogłaby zostać zaliczona jako praca górnicza - w sytuacji gdyby było możliwe precyzyjne określenie czasu jej wykonywania - to była praca przy

odmrażaniu wagonów i na torowisku, jako robotnika torowego. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest rzetelnych i wiarygodnych dowodów potwierdzających, że wnioskodawca istotnie wykonywał pracę górniczą w dalszych okresach.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzając go decyzję przyznając wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej od 1 września 2011 r. W ocenie tego Sądu, w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy przywiązał nadmierną wagę do prawomocnego wyroku w sprawie III U .../07, ponieważ według orzecznictwa „w odniesieniu do stosunków ubezpieczenia społecznego powaga rzeczy osadzonej ma walor szczególny, który ogranicza w istocie jej praktyczne znaczenie. Zasadą rządzącą stosunkami ubezpieczenia społecznego jest możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę prawomocnego orzeczenia przez wydanie nowej decyzji organu rentowego, która podlega kontroli Sądu na zasadach ogólnych. Tak jest w rozpoznawanej sprawie, bowiem wnioskodawca w dniu 12 września 2011 r. złożył kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej, okazując świadectwa pracy górniczej oraz przedkładając protokół Komisji Weryfikacyjnej nr 3/2009 z dnia 21 kwietnia 2009 r., z którego wynika, że roboty wyszczególnione w oświadczeniu przedłożonym przez wnioskodawcę były wykonywane w KWB A. S.A. i są pracami górniczymi. Dokument ten został sporządzony po wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r., III U .../07.

W kolejnym postępowaniu odwoławczym wnioskodawca zaoferował dowód z protokołu Komisji Weryfikacyjnej nr 2/2010 z dnia 25 lutego 2010 r. i nr 1/2011 z dnia 23 marca 2011 r., z których wynikało, że roboty wymienione w oświadczeniu były wykonywane w KWB A. S.A. i są pracami górniczymi, a także dowód z zeznań świadków, w tym niepowołanych w sprawie III U .../07 na okoliczność wymiaru pracy górniczej wnioskodawcy. Zatem wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca przedstawił nowe dowody na okoliczność, że sporne okresy wskazane w odwołaniu są okresami pracy górniczej. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjąć, że okresy pracy wskazane w oświadczeniu wnioskodawcy z dnia 4 kwietnia 2009 r. są okresami pracy górniczej. Także komisja weryfikacyjna na podstawie przedłożonego dokumentu (oświadczenia) i po przesłuchaniu świadka B. P.,

uznała, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresach wskazanych w oświadczeniu z dnia 4 kwietnia 2009 r. była pracą górniczą, co wynikało z protokołów z 27 kwietnia 2009 r., z 25 lutego 2010 r. i z 23 marca 2011 r. Powyższe zostało potwierdzone zeznaniami świadków i wnioskodawcy przesłuchanych przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przy ocenie zeznań świadków pominął istotną okoliczność, jaką jest upływ czasu. Tymczasem wszyscy świadkowie potwierdzili, że wnioskodawca wykonywał pracę górniczą na podstawie nieformalnych skierowań, co nie zostało odnotowywane w dokumentach pracowniczych. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał następujące okresy pracy na odkrywkach za prace górnicze, które precyzyjnie opisał w uzasadnieniu wydanego wyroku. Sąd ten miał na uwadze, że w związku z tym, iż „przekazywanie pracownika do pracy górniczej nie odbywało się w sposób formalny tj. kartą obiegową, zmianą zakresu obowiązków zmianą stanowiska pracy - nie istnieje dokumentacja pracownicza stwierdzająca, że pracownik wykonywał pracę górniczą w w/w okresach zatrudnienia”, ale uznał, że „tym samym wnioskodawca legitymuje się stażem pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą w wymiarze pojedynczym 27 lat, 5 miesięcy, 1 dzień i staż ten uprawnia go do nabycia prawa do emerytury górniczej według warunków określonych w art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS na dzień złożenia wniosku tj. na dzień 12 września 2011 r.” Dlatego zmienił zaskarżony wyrok oraz decyzję Oranu rentowego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej od 1 września 2011 r.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił wyłącznie naruszenie art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że „odwołujący posiada okres pracy górniczej wymagany do nabycia uprawnień do emerytury górniczej”. Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest jej oczywiste uzasadnienie z uwagi na tak zakwalifikowane przez skarżącego naruszenie tej podstawy skargi, który argumentował, że nie każda praca wykonywana w kopalni jest pracą górniczą, a tylko praca która jest uznawana za pracę górniczą przez obowiązujące przepisy. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach – „za pracę górniczą uważa zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i

złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w szczególności załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.”

Ponadto, „zasadnie również Sąd I instancji ustali, że odwołujący żadnej z prac wymienionych w załączniku nr 2, nawet zbliżonych rodzajowo, nie wykonywał, bowiem w tym załączniku nie wymienia się stanowisk związanych z budową dróg na odkrywce czy też budową osadników, a w szczególności przy przekładaniu koryta strugi”. Tymczasem Sąd Apelacyjny z naruszeniem wskazanych przepisów, za pracę górniczą uznał takie prace, co stanowi oczywiste naruszenie art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw, ponieważ została ona oparta na zarzucie naruszenia tylko jednego przepisu prawa materialnego (art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach) i to bez wskazania jednostki lub jednostek redakcyjnych (punktu lub punktów) tego przepisu prawa materialnego, oraz bez wyraźnego zarzutu naruszenia przepisu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, który ustawowo definiuje prace górnicze „na odkrywce”. Ponadto polemiczne w istocie rzeczy uzasadnienie skargi kasacyjnej zostało oparte wyłącznie na wybranych przez skarżącego motywach wyroku Sądu pierwszej instancji. Równocześnie zabrakło autorskich i przekonujących argumentów skarżącego, który wytknął jedynie błąd w oznaczeniu zatrudnienia górniczego w odniesieniu do „budowy osadnika na odkrywce B. w okresie od 1.05.1979-30.04.1979”, tyle że bez wykazania, iż taka pojedyncza („cyfrowa”) pomyłka miała istotny wpływ na wynik sprawy.

Tymczasem w postępowaniu kasacyjnym rozpoznanie sprawy następuje wyłącznie w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw skargi kasacyjnej, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Oznaczało to, że bez adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych, których wniesiona skarga kasacyjna w ogóle nie zawierała, Sąd Najwyższy nie miał procesowych możliwości ani uprawnień do zweryfikowania zaskarżonego wyroku jedynie na podstawie „polemiki” skarżącego zawartej w treści skargi kasacyjnej, jakoby sporne okresy zatrudnienia ubezpieczonego, który ewidentnie, choć na podstawie „nieformalnych” skierowań, wykonywał bezpośrednio na odkrywce, nie były zatrudnieniem górniczym w rozumieniu podstawy skargi - „art. 50a ust. 1” ustawy o emeryturach i rentach. Tymczasem Sąd Apelacyjny suwerennie ocenił sporne okresy jako okresy zatrudnienia górniczego wykonywanego bezpośrednio na odkrywce (art. 398³ § 3 k.p.c.), a tej oceny Sąd Najwyższy nie mógł poddać kasacyjnej weryfikacji w granicach i na podstawach „ułamnie” skonstruowanej polemicznej skargi kasacyjnej, która nie stwarzała procesowych możliwości zweryfikowania dokonanej subsumcji miarodajnych ustaleń faktycznych w ramach ograniczonej podstawy skargi kasacyjnej do zarzutu naruszenia jedynie art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, którego Sąd drugiej instancji nie naruszył w kwalifikowany jako oczywisty sposób.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.